

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania E. Spółki z o.o. Sp. k. w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
z udziałem zainteresowanego J. S.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej E. Spółki z o.o. Sp. k. w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od E. Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. oddalił apelację E. Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K. (dalej jako płatnik składek) od wyroku z dnia 15 grudnia 2014 r., którym Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie płatnika składek od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 9 sierpnia 2013 r., stwierdzającej, że zainteresowany J. S. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek we wskazanych w niej okresach podlegał obowiązkowo

ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) z podstawą wymiaru składek za poszczególne miesiące w wysokościach wskazanych w decyzji.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku płatnik składek zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 627 k.c. przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji brak jego zastosowania w niniejszej sprawie i przyjęcie, że umowy zawarte przez skarżącego z zainteresowanym nie stanowią umów o dzieło, a także przyjęcie, że nie może stanowić umowy o dzieło zobowiązanie do wykonania prac prostych i powtarzalnych; 2) art. 734 w związku z art. 750 k.c. przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji zastosowanie i przyjęcie, że umowy zawarte przez skarżącego z zainteresowanym stanowią umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu; II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 299 w związku z art. 302 §1 k.p.c. przez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że w ramach przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron możliwe i wystarczające jest przesłuchanie tylko jednej ze stron w sytuacji, gdy brak było jakichkolwiek przeszkód faktycznych i prawnych do przesłuchania także drugiej strony; 2) art. 227 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania skarżącego, podczas gdy dowód ten zawnioskowany został na istotne dla sprawy okoliczności, a jego przeprowadzenie było niezbędne dla uzyskania pełnego i rzeczywistego obrazu stanu faktycznego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez orzeczenie o uwzględnieniu odwołania skarżącego oraz uchyleniu zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów - w zakresie zarzutów wskazanych w pkt I. ppkt 1 i 2 skargi oraz jej oczywistą zasadnością - w zakresie zarzutów wskazanych w pkt II. ppkt 1 i 2.

Odnosnie do tej pierwszej przesłanki skarżący podniósł potrzebę wykładni wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów art. 627 oraz art. 734 w związku

z art. 750 k.c., a dotyczących wyodrębnienia cech charakteryzujących umowę o dzieło oraz umowę zlecenia (o świadczenie usług), w szczególności w zakresie rozstrzygnięcia kwestii, czy uzgodnienie przez strony umowy wykonania prostych i powtarzalnych czynności wyklucza przyjęcie, że doszło do zawarcia umowy o dzieło. W tym zakresie skarżący wskazał z jednej strony na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12 oraz wyrok tego Sądu z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, zaś z drugiej strony - na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00 oraz powołane wyroki sądów apelacyjnych.

Co do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący wskazał, że dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron i przesłuchanie tylko jednej z nich (zainteresowanego) oraz niezasadne uniemożliwienie wypowiedzenia się co do istotnych okoliczności sprawy osobie reprezentującej płatnika składek stanowi naruszenie art. 299 w związku z art. 302 § 1 k.p.c. przez pozbawienie strony zaprezentowania własnego stanowiska w sprawie, w szczególności co do okoliczności zawarcia i wykonywania badanych umów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5). Z kolei z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie

spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, w odniesieniu do potrzeby wykładni art. 627 oraz art. 734 w związku z art. 750 k.c. ze względu na rysujące się na ich tle rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego (oraz sądów apelacyjnych) co do możliwości uznania za dzieło przedmiotu umowy polegającego na prostych i powtarzalnych czynnościach, należy stwierdzić, że - wbrew wywodom skarżącego - te przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania nie zachodzą. Formułując swoje wątpliwości skarżący zdaje się utożsamiać przedmiot umowy polegający na wykonywaniu czynności z przedmiotem umowy jako rezultatem tych czynności. Tymczasem generalnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (por. np. wyroki z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (por. wyrok z dnia

18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). Podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko poprzez zastosowanie metod opisowych, ale także przez odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (por. wyrok z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). W konsekwencji przyjmuje się, że nie jest umową o świadczenie usług nieuregulowaną innymi przepisami (art. 750 k.c.) umowa, której istotą jest zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego, samoistnego rezultatu (por. powołany wyżej wyrok z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13), także wtedy, gdy przedmiotem tej umowy jest współwykonanie prac niezbędnych dla osiągnięcia końcowego rezultatu w jednym procesie technologicznym, chyba że z okoliczności

sprawy wynika, iż podwykonawca wykonywał usługi o charakterze czynności starannego działania (por. wyrok z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15, LEX nr 2159125). Podstawę zaskarżonego wyroku stanowiło ustalenie, że przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, ale samo wykonywanie określonych, powtarzających się czynności, polegających na mechanicznym wykonywaniu wykopów pod kable, układane następnie przez inne osoby.

Po drugie, należy przypomnieć, że w przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność chodzi nie tylko o naruszenie prawa, ale również o oczywisty wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy. Skarżący nie przeprowadza jakiegokolwiek wyводу prawnego dla wykazania, że ewentualne naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 299 w związku z art. 302 § 1 k.p.c. w oczywisty sposób stanowi o wadliwości zaskarżonego wyroku.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.